

Nr. 78.



# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 20 marca 1919 roku.

**Cena prenumeraty:**  
w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznoszenie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

**Kalendarzyk:**  
Czw. 20.III. Wolframa.  
Piąt. 21.III. Benedykta Op.  
Sob. 22.III. Sied. bol. N.M.P.  
Niedz. 23.III. Katarzyny Król.

**Redakcja**  
w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kł.

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petifyowy. Drobną ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Wielkie zwycięstwo pod Lwowem.

### Lwów oswobodzony!

Warszawa, 19 marca 1919 r.

Do generała-podporucznika Iwaszkiewicza  
w miejscu postoju.

Wyrażam uznanie wojskom, które w zwycięskich bojach przerwały pierścień ukraiński, zaciętny, koło Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, oraz nawiązały łączność z odciętymi tam mężnie opór stawiającymi oddziałami.

Zołnierze! Wasz wspólny wysiłek unicestwił zamiary nieprzyjaciela o zawładnięcie Lwowem.

Dziękuję generałowi podporucznikowi Iwaszkiewiczowi

za umiejętne i planowe przeprowadzenie odsieczy Lwowa, generałowi porucznikowi Rozwadowskiemu za obronę Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, generałowi podporucznikowi Romerowi za celowe i energiczne współdziałanie generałowi podporucznikowi Aleksandrowiczowi za pobicie wroga w 5-0 dniowych walkach pod Siedliskami, Sądową Wisnią i Gródkiem Jagiellońskim, pułkownikowi Konarzewskiemu, dowódcy wojska z Księstwa Poznańskiego, za rozstrzygający brawurowy atak na Bar i Wołczuchy. Dziękuję również pułkownikowi Minkiewiczowi, Kulińskiemu, Berbeckiemu, Sikorskiemu, podpo-

rucznikowi Maczyńskiemu i Palle za sprawne prowadzenie grup.

Dziękuję wszystkim niższym dowódcom i oficerom, którzy mężnie spełnili swoje obowiązki i dali przykład żołnierzowi, jak trzeba walczyć za ojczyznę.

Dziękuję Wam żołnierze zebrani ze wszystkich części Polski zato, żeście radośnie i śmiało poszli w bój za polski gród Lwów, za całość ziemi polskiej. Wam bezimienni bohaterowie najwięcej zawdzięcza Polska.

Podp. J. Piłsudski.

### Węzeł rusiński przerwany.

Nadzwyczajny komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 19 marca 1919 r.

Warszawa, 19 marca 1919 r.

#### Front Litewsko-Białoruski:

Grupa gen. Szeptyckiego i gen. Listowskiego: Skombinowany oddział pod dowództwem rotm. Jerzego Dąbrowskiego zniszczył linię kolejową, przez co spowodował wykołnienie się pociągu nieprzyjacielskiego pod Sieniawką (35 km. na południowy-wschód od Baranowicz). Droga okrężną przez Horodzieje, Iszkold i Horodyszczę doszedł do Baranowicz i uderzył z nienacką na znajdujące się tam bolszewickie wojska. Po krótkiej i energicznej walce rozprószył przerażonych niespodziewanym napadem czerwonoarmistów, wziął wiele jeńców, zdobył duże zapasy broni, amunicji i materiału wojennego. W walce tej odznaczyli się ułani wileńscy i jeden szwadron 3-go pułku ułanów. Por. Zameczek w udanym wypadzie odrzucił bolszewików z Tuczowej i zdobył 3 kulomioty.

#### Front galicyjski:

Ukraińcy przez długi czas starannie przygotowywali się do akcji zaczepnej na Lwów i wykorzystali zawieszenie broni, zgromadzili rezerwy, ugrupowali wojska i pewni zwycięstwa zerwali

rozkowania pokojowe i wznowili walkę. Korzystając z liczebnej przewagi wyparli nasze oddziały z pozycji między Gródkiem Jagiellońskim, a Sądową Wisnią, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojsk, broniących Galicji wschodniej. Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów połączony z bombardowaniem miasta. Wróg liczył na to, że złamie się duch żołnierza i mieszkańców bohaterskiego miasta. Nie doczekał się tego.

Dowództwo nad wszystkimi wojskami odciętymi w Galicji wschodniej i nad odsieczą Lwowa dnia 11 marca objął generał podpułkownik Iwaszkiewicz. Dnia 12 marca oczyszczono z nieprzyjaciela Siedliska i nawiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisnią.

Dnia 14. marca przystąpiono do rozrywania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycje nasze pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych znalazł się żołnierz ze wszystkich ziem polskich. Akcję tą rozpoczął gen. Aleksandrowicz, wypierając w ciężkich walkach ukraińców z pozycji na północny wschód i południe od Sądowej Wiszni.

Dnia 17 marca nadeszły posiłki z Księstwa Poznańskiego pod dowództwem pułk. Konarzewskiego. W ciągu dnia 18 marca grupa gen.

Aleksandrowicza wyrzuciła ukraińców i zajęła Jaźwińską Górę, Rodatysze i Zbądyń, Kuttenberg i Tuczapy oraz doszła do Raccyzan i Haliczana. W walkach tych zdobyto 8 armat, wiele kulomiotów i materiału wojennego. Obliczenia zdobyczy i jeńców jeszcze nie przeprowadzono.

Grupa poznańska uderzyła na południowy-wschód od Sądowej Wiszni, zajęła po ciężkich walkach Bar, wieś Milatyn, Koczów i Wołczuchy. Pobity nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie. I tu obliczenia jeńców i zdobyczy jeszcze nie nastąpiło.

W ten sposób zostało uzyskane połączenie z wojskiem, broniącym Lwów i Gródek Jagielloński i unicestwiono zamiary ukraińców oparcia Lwowa.

Na nic się zdały obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa: wypłacania po 400 koron żołnierzom i nadania 5 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa.

Przez cały czas dzielnie współdziałała z atakiem prowadzonym z Sądowej Wiszni grupa gen. Romera. Jej oddziały zajęły Magierów, Szczerkle, Niemirów, Hruszów i rozbiły siły ukraińskie na północ od Jaworowa.

W z. Szefa sztabu generalnego podpisano Haller, pułkownik.

## Z polskiego Reims.

Lwów, w marcu.

Buńczucznie, pisze „Gaz. Warsz.” niby drugi Bogdan Chmielnicki, podejmował Semen Petlura misję generała Barthélemy'ego w głównej kwaterze ukraińskiej w Chodorowie. Tak jest duży w swą potęgę tak nieokrzesany towarzysz, że nawet nie raczył wyjść naprzeciwko generała ententy. Za to ustroił całe miasteczko na żółto-niebiesko, a w swym zapale dekoratywnym posunął się nawet tak dalece iż „zukrainizował” na żółto-niebiesko krzesła, fotele i stoły.

Ale konkretnej, pozytywnej odpowiedzi Petlura nie dał, bo jednocześnie w najlepsze prowadził układy z bolszewikami. A zamiast zgody na rozejm przysłał zerwanie zawieszenia broni.

Lwów nigdy jeszcze od uwolnienia się z pod inwazji ukraińskiej nie przeżywał tak ciężkich chwil, jak po zerwaniu rokowań. Zaraz w poniedziałek zrana rozpoczął nieprzyjaciół huraganowym ogniem ziać na miasto. Zalewał nim śródmieście i przedmieścia. A nadmiar wszystkiego dwa samoloty ukraińskie bombardowały miasto gazami duszącymi. Czy w tem barbarzyństwie co dziwnego? Przecie w Chorodowie Barthélemy'ego przyjmowali w imieniu sztabu ukraińskiego trzej oficerowie... austriacy!.. Oni też kierują ich artylerią i ich lotnictwem.

Dnia 5 marca, we środę, o godz. 6 wiecz. nplwał termin odpowiedzi na warunki rozejmu, podyktowanego przez Ententę. Pułk. Smyth czekał na nie. Ukraińcy dali odpowiedź właściwą ich kulturze.

Nagle wstrząsnął miastem huk przeraźliwy. Czyżby koniec? Na dworzec czerniowiecki padł granat. Ukazał się mały dymek. W parę minut padł drugi. Wtedy nastąpiła eksplozja.

Zgromadzona o kilkaset kroków od miejsca wybuchu ludność, czekająca pociągu, zbiła się w masę bezradną i bezprzytomną.

Brzęk padających szyb, łoskot wyrzucających się przedmiotów pogłębiały przerażenie. Światła pogasty. Telegraf i telefon przestały funkcjonować. Rozległy się płacze. Ktoś gdzieś mdlał.

Z chwilą zorientowania się w sytuacji, pomimo nieustannych eksplozji naboju, ludzie zaczęli się uspokajać. Zwolna bocznym wejściem zaczęto przemykać się przez tor kolejowy na ul. Na Błonie. Pociąg odszedł dopiero wczesnym rankiem.

Na dworcu czerniowieckim, gdzie stały wagony z amunicją i gdzie nastąpiła eksplozja, pracowano zawzięcie. Bohaterstwo dosięgało szczytu, graniczyło z szaleństwem. Żołnierze i kolejarze, widni w czerwonym świetle pożaru, unosili jedną skrzynkę amunicji za drugą, a bohaterki maszynista Stanisław Starzecki wraz z palaczem Janem Hannewaldem wyjeżdżają w pękające morze pocisków, ażeby w bezpieczne miejsce uwieźć amunicję i transporty. Skoro w Polsce zostaną wprowadzone odznaki za waleczność, im się wirtuti militari należy...

Uratowano kasy stacyjne, kasę pociągu sanitarnego, tabory podróżnych. Spłonął skład Krak. Komitetu Biskupiego z mąką. Sześć osób, przeważnie kolejarzy, przyplaciło wybuch życiem, około 20 rannych, to robotnicy i kolejarze.

W pół godziny po wybuchu zjawił się samochód z gen. Rozwadowskim, I pułk. Mączkowskim i maj. Marjańskim którzy wespół z kap. Bartlem kierowali obroną.

Około godz. 7 detonacje zaczynały słabnąć i cichnąć. Za to ze zdwojoną siłą grzmiały armaty ukraińskie.

Naprzeciwko szkieletów wagonów po drugiej stronie ul. Gródeckiej sterczą wysokie kłupiętrowe kamienice, patrząc z żalem i goryczą pustymi oczodołami rozstrzaskanych doszczętnie okien. Sklepy tworzą puste, osmolone jamy, w których jeno ocalała część szyldu, świadczy, że były wczoraj jeszcze sklepami. Nędzne, wymizerowane postacie o wejrzeniu niemej rozpaczają ładują na wózki i taczki resztki ocalałych larów i penatów. Powietrze przesycone silną wonią gazów, dobywających się ze spalonych beczek, worków i całej góry spalonych naboju, skręconych w okopcone metalowe skorupy...

Powoli ogień zagasł. Jeno nad miastem, z oddali z oblanym szkarłatem luno niebiosów wyrynęło nagle jak piorun oślepiające, jasne

światło, rzucając blask na mury i bruki. A za niem rozbrzmiewał grzmot. Na dworcu głównym zalegała korytarze i sale ciemność i cisza. Gdzieś niedziedzie tylko błyskało światelko latarki albo świeczki.

Spadł deszcz dwugodzinny. Zimno przechodziło kości. Błogostawiony deszcz, który pomógł zmódrz nieszczęście.

Nocą już od miasta w ciszy przerywanej grzmotami działo, dolatywały zdala tony ukochanej piosnki:

Wojenko, wojenko,

Cóżes ty za pani

i zlewały się w takt z marszem żołnierzy-dzieci lwowskich, idących na pozycje, na obronę rodzinnych pieleszy, polskiego Lwowa, na zemstę na nieczym wrogu, w harmonijną całość:

Ze za tobą idą,

Ze za tobą idą

Chłopcy malowali!..

Mijała noc straszna, najstraszniejsza ze wszystkich. Z 5 na 6 marca. Swit i ranne zorze mieszkańcy witali, jakby powrócili z tamtego świata.

O Dante, tyś piekła ukraińskiego nie przeżywał!

## Co się dzieje w Rosji.

Różne dochodzą nas wieści z Rosji, wiele z nich znacznie przesadzone, wiele korespondentów imaginuje więcej niż jest, ale niżej przytoczony głos pochodzi z tak wiarogodnych źródeł, że trudno go przemilczeć. Oto co pisze poseł szwajcarski w Moskwie, Odier, któremu nareszcie powiodło się wyrwać ze szponów bolszewickich i wrócić do Szwajcarii. Opowiada on na łamach „Journal de Geneve”, że nędza w Rosji przechodzi wszystko, co można sobie wyobrazić.

Około 300 przywódców bolszewickich ekspluatuje ten ogromny kraj. Rządzą oni wyglądzaniem ludności. Naród rosyjski jednomyślnie pragnie zakończenia tych strasznych czasów.

Petersburg jest w połowie opuszczony przez ludność. Podobny on jest raczej do ogromnego cmentarza, gdzie nie można wychylić się na ulicę bez narażenia się na niebezpieczeństwo zamordowania. Trupy pozostają nie pogrzebane. Głód i choroby zaraźliwe wywołują niesłychaną śmiertelność.

Podczas gdy lud rosyjski umiera z głodu, Lenin zbytkuje; rząd wydaje na żywność dla niego 1000 rubli dziennie.

## O poszanowaniu godności ministra.

Wiemy co przyniosło śledztwo o zająciach w Kaliszu. Okazało się, że zającia te wywołały szumowiny społeczne, złożone zarówno z żydów jak i chrześcijan. Wyświetleniem tej sprawy zajął się sam Minister spraw wewnętrznych z p. Grzegorzewskim szefem sekcji. Opuścili oni Warszawę i udali się do Kalisza. Wyjaśnienie podała już wczoraj agencja telegraficzna. „Kurjer Poranny” wyświetla przyczynę tego wyjazdu:

„Prasa żargonowa informuje, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu, posłowie — sjonści zwrócili się do P. P. S. o podpisanie interpelacji w sprawie zająć w Kaliszu. Posłowie z P. P. S. z p. Daszyńskim na czele odmówili z powodu tendencyjnego przedstawienia sprawy przez sjonistów. Jedynie p. Diamand z P. P. S. agitował za podpisaniem. W Sejmie było wtedy tylko 5 żydów — posłów. Nie uzyskawszy wymaganej liczby podpisów, p. Grinbaum wręczył materiał w formie memorjału obecnemu w Sejmie ministrowi spraw wewnętrznych”.

Bardzo chwalimy tą gorliwość p. Ministra, ale uważamy, że minister polski jest zadużą figurą i zawiele ma trudów przy nowo powstającym państwie, aby sam w takich sprawach odbywał podróże, dlatego, że żydzi krzyk podnieśli.

Jesteśmy u siebie, nie chcemy bolszewików, cały naród nimi gardzi, a ci „neutralni” w obronie ich nieustannie głos podnoszą, wykazując tendencje, aby ta rewolucja tu jaknajrychlej

przyszła. Co w tym wypadku krzyki żydów były warte, dostateczne dali świadectwo sami socjaliści, którzy z Daszyńskim na czele odmówili im podpisania interpelacji w Sejmie.

A przecież to stronnictwo P. P. S. pracuje z żydami i jak „Robotnik” zapewniał, już połączyło się przed wyborami z lewicowymi partiami żydowskimi.

Jeżeli P. P. S. odmówiło poparcia tej sprawy, to był najlepszy dowód, że sprawa nic nie warta.

Naprawdę uznać musimy gorliwość i bezinteresowność p. Ministra, ale zarazem prosić, aby na przyszłość szanował więcej swoje zdrowie i stanowisko i nie poświęcał je byle jakim żydowskim krzykaczom, którzyby to wszystko chcieli swojej sprawie podporządkować.

Dla polaków kwestja żydowska przestała istnieć.

Albo, żydzi chcąc osiedlić się u nas, muszą być polakami, albo — niech uchodzą do Palestyny.

Jeśli rząd nasz w tej kwestji kroku stanowczego nie przedsięwzięmie, to sam naród rozstrzygnie tą kwestję, uciekając się do samoobrony i izolując się zupełnie od żydów.

Tych, co nie chcą rządowi przychodzić z pomocą, co wykręcają się od służby wojskowej, co nazywają się „neutralnymi”, co pięć lat gnięta nas paskarstwem, Polska żywić niema obowiązku.

## I Bogu świeczkę i djabłu ogarek.

a) P. A. Rzewski jako delegat ministerjum zażądał od redaktora „Głosu Polskiego” p. M. Sachsa 15,000 marek odszkodowania na rzecz Skarbu państwa za przejęcie aparatu techniczno-administracyjnego byłej „Godziny Polski”. Od uwzględnienia tej sumy zależne jest dalsze istnienie „Głosu Polskiego”.

Była kasjerka „Godziny Polski” p. Büchler, zapewno na skutek naszych natarć, złożyła ob. A. Rzewskiemu oświadczenie, że 15,000 marek złożone przez nią w banku przy ul. Piotrkowskiej nr. 89 są własnością p. Zawitowskiego, wobec czego suma ta zostanie również skonfiskowana przez ob. A. Rzewskiego na rzecz Skarbu państwa.

P. Büchler także oddała posiadane 5,000 marek jako pozostały fundusz „Godziny”. W ten sposób sprawa byłej „Godziny Polski” w Łodzi, jak donosi z pewnego (!?) źródła dobrze poinformowany reporter, na pozór została zlikwidowana.

Ta likwidacja ma jednak swoje ale!

Na jakiej podstawie wyznaczono p. Sachsovi dopłaty tylko 15,000 marek? Wiemy że p. Rzewski był zawsze łaskaw na pana Sachsa, chwali kierunek jego pisma itp., ale to są sprawy osobiste p. Sachsa i Rzewskiego, inna rzecz, gdy idzie o sprawę skarbową.

„Godzina Polski” była organem szelmowskim, niemieckim, p. Sachs współpracował w niej. Popierana przez Niemców z jednej strony, a żydów z drugiej, doszła do dwudziestu tysięcy nakładu. Miała swoje filje po całym kraju.

Pan Sachs ten cały aparat ukradł. Dlatego też tak po familijnemu ta sprawa nie może być załatwiona. Pan Sachs musi stanąć przed prokuratorem, ona go musi albo oczyścić, albo osądzić.

Oczyścić, jeśli się uda p. Sachsovi udowodnić, że cierpi na kleptomanię i „Godzinę” przywłaszczył sobie w paroksyzmie. Jeżeli jednak opinia lekarska wypadnie inaczej... to pewnie prawo nie będzie dla niego stanowiło wyjątku.

P. Büchler nie zamydlił oczu dobrowolnie ofiarowanemu kwotami 15,000 m. i 5,000 m. Są świadkowie, którzy pod przysięgą zeznają, że p. Büchler mówiła, iż posiada w kasie „Godziny” 62,000 marek.

Wreszcie pismo powinno być zawieszono, bo odnosiło się i odnosi się na każdym kroku wrogo do rządu i wojska, niema numeru, w którym by krajowi nie szkodziło. I dziś rozpuścił on pogłoskę, że przy ostemplowaniu pieniędzy będzie pobierać część na skarb i 50% na pożyczkę.

„Głos” przeto jest w dalszym ciągu gadzinowym organem niemieckim, który uprawia robotę bolszewicką. Trzeba pismo i redaktora zamknąć.

Tu dwóch wyjść niema.

Jeżeli tego, co bieliznę z góry kradnie, zamykają do kozy, dlaczego nie zamknąć tego, co skarb polski złupił...

Prokurator tę sprawę wziąć musi w swoje ręce. Nawet protekcja pana delegata ministerjum nie pomoże.

## KRONIKA.

Jutro, d. 21 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabycywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	96,95
500	"	za	484,72
1000	"	za	969,45
5000	"	za	4847,22
10000	"	za	9694,45

425 n

### — Odpust.

a) Wczoraj w parafii Sw. Józefa odbył się doroczny odpust. Z okazji tej w kościele przy ul. Ogrodowej odbyło się uroczyste nabożeństwo, które zgromadziło tłumy wiernych.

### — Wynik poboru w Łodzi.

k) W pierwszych dwóch dniach poboru wojskowego w Łodzi przyjęto do wojska 9% żydów, 20% ewangelików i 71% katolików. Od onegdaj komuniści kolportują odezwy przeciwko poborowi.

### — Pobór w okolicy.

k) W dniu 18 marca rozpoczął się pobór w Zgierzu i Brzezinach.

### — O bezprawia niemieckie.

a) Biuro prac kongresowych zażądało od burmistrza m. Łodzi i komisarza rządowego, aby w ciągu 8 dni przedstawił materiały, ilustrujące sprzeciwiającą się prawu działalność władz i armji niemieckiej na okupowanej ziemi polskiej. Materiał ten zawierać ma dane dotyczące: 1) systematycznego terroryzowania ludności; 2) umyślnej dewastacji, zniszczenia własności rabunków; 3) nielegalnej kontrybucji i poborów; 4) nielegalnych egzekucji; 5) deportacji ludności cywilnej i przymusowych robót i t. d. — Celem tej ankiety jest przygotowanie materiałów o sprzecznym z prawem działaniu władz obcych, umożliwiającego pociągnięcie najbardziej występnych jednostek do odpowiedzialności kryminalnej, oraz zobrazowanie ogólnych metod postępowania władz i armji niemieckiej.

### — Pomoc z Poznańskiego.

W imieniu łódzkiego wydziału surowców inż. Popielawski bawił w Poznaniu, gdzie w sprawie zaopatrzenia Łodzi w surowce poznańskie konferował w urzędzie rozdzielczym przy naczelnej Radzie ludowej w Poznaniu. Szef urzędu rozdzielczego, p. Marweg, przyjął delegatów z Łodzi nadzwyczaj przychylnie, przyrzekając dać Łodzi całkowitą produkcję wełny z Księstwa poznańskiego, w ilości około 30,000 centnarów. Poza tem Łódź otrzyma w najlepszym gatunku odpadki wełniane. Około 20 wagonów gałganów już wysłane. Ceny surowca w Poznaniu znacznie niższe niż w Królestwie. Surowce z Poznania są przeznaczone dla firm, które otrzymały obstalunki wojskowe dla armji.

— Misja angielska o uruchomieniu przemysłu łódzkiego.

k) Członkowie misji ekonomicznej angielskiej z pułk. M. Alpinem na czele oraz z p. Macdonaldem, specjalistą w dziale włókiennictwa, po zwiedzeniu fabryk łódzkich, oraz po odbyciu narady z przemysłowcami stwierdzili, że uruchomienie przemysłu włókienniczego w Łodzi zależne jest od dostawy pasów i lin, zrabowanych przez okupantów, oraz intensywnej pomocy kre-

dytowej i surowcowej. W tym celu wydelegowana do Anglii specjalna komisja fachowa. W sprawie silników i maszyn, wywiezionych do Niemiec, p. Mackdonald zażądał ich spisu, w celu zmuszenia rządu niemieckiego na drodze dyplomatycznej do zwrotu ich, w podobny sposób, w jaki ten został przyznany przemysłowi rancuskiemu oraz belgijskiemu.

### — Dzień uroczysty.

a) Wczoraj z powodu dnia imienin Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego domy zostały udekorowane narodowymi flagami.

### — Manifestacja.

a) Z powodu otrzymanej wiadomości o ocaleniu Lwowa, która odbiła się wszędzie radosnym echem, urządzono w Łodzi wczoraj o godz. 10 i pół wieczorem manifestację. Przez ulicę Piotrkowską przeciągnął pluton policji konnej z orkiestrą na czele, niosąc plakat z napisem „Lwów ocalony”, za nim postępowały tłumy publiczności w kierunku Górnego Rynku. Pochód zatrzymał się przed gmachem Klubu wojskowego pod nr. 243, którego uroczystość poświęcenia odbyła się wczoraj.

## Bohaterstwo Poznaniaków.

Kraków, 18 marca. (wł.) W walkach o uwolnienie Lwowa wybitną rolę odegrały pułki poznańskie, które pod dowództwem pułk. Konarzewskiego przybyły z odsieczą. Świeże, doskonale wyekwipowane oddziały, dyszące zapałem bojowym i żarliwą ochotą przyjsia z pomocą bohaterkiej garście obrońców Lwowa, uderzyły z taką furją i zaciekłością na hordy hajdamaków, iż wkrótce rozbiły nieprzyjaciela. Już 18 bm.

walczono o 3 km. od Gródka Jagiellońskiego. W nocy pułki poznańskie wkroczyły do miasta. Tej samej nocy gen. Iwaszkiewicz, znakomicie przeprowadający operacje wojskowe przeciwko ukraińcom, przyjechał do Lwowa — więc już po raz trzeci w tej wojnie Lwów został przez polaków oswobodzony.

Wspólnie przelana krew przypieczetowała teraz na wieki połączenie trzech dzielnic polskich.

### — Powoli ruszą się.

Fabryka Abła otrzymała znacznie większe transporty bawełny z Noworadomska i przystępuje w tych dniach do uruchomienia fabryki.

### — Do Krakowa.

Komitet obchodu 125 l. rocznicy przysięgi T. Kościuszki prosi o zgłoszenie dokładnej ilości osób, mających przyjechać jako delegacja 24-go marca do Krakowa, celem przygotowania im kwatery.

Adres Komitetu: Kraków, ul. św. Anny nr. 5, II p.

### — Zatarę w elektrowni.

a) W sprawie zatargu, jaki wynikł na tle ekonomicznym w elektrowni łódzkiej — interwenjował inspektor ochrony pracy.

Dziś wyjeżdża do Warszawy dyrektor elektrowni inżynier Golc, który sprawę przedstawi ministerjum. Zapowiedziany strajk został odłożony.

### — Z poczty.

Z dniem 1 kwietnia r. b. do opłacania przesyłek pocztowych mogą być używane tylko znaczki pocztowe, wydane przez ministerjum poczt i telegrafów, zaś znaczki niemieckie z nadrukiem „Poczta polska” zostaną wycofane z obiegu, a przesyłki opłacane temi markami po 1 kwietnia będą traktowane jako nie frankowane.

### — Pozdrowienie żołnierzy.

Jazda tatarska przysyła dla znajomych i rodzin swoich ukłony: St. Jankiewicz, Jan Truszcza, Jan Bocheński, Sergiej Szustow, Władysław Abramow, Władysław Kaczmarek, Jan Kasprzak.

### — Nowa placówka.

Mając na uwadze zwiększone zapotrzebowanie na artykuły techniczne, narzędzia i wyroby żelazne, których obecnie brak daje się dotkliwie odczuwać, dnia 15 b. m. Tow. akc. Ł. J. Borkowski otworzyło sklep przy ul. Piotrkowskiej nr. 48, zaopatrzony w powyższe artykuły.

Jednocześnie nadmieniamy, że firma powyższa, z okazji otwarcia sklepu, złożyła na ręce pani prezesowej Rossmann 300 mk. na rzecz żołnierzy polskich.

### — Sprostowanie.

Wczoraj wskutek omyłki korektorskiej nazwiska p. komisarzy: Galewskiego i Pisarskiego zajętych przy poborze, mylnie zostało wydrukowane.

### — Z przemysłu.

k) Dotychczas uruchomiono w Łodzi 7 szpacy i 12 przedalni, ogółem 23 asortymenty, licząc na każdy asortyment po 970 wrzecion, pracuje dziś w Łodzi zgórą 22 tysiące wrzecion. Powyższe uruchomione fabryki łódzkie zatrudniają razem zaledwie około 400 robotników. Ponadto zakłady Borsta w Zgierzu zatrudniają zgórą 560 ludzi. W tkalni Seiera przy ul. Placowej pracuje 220 ludzi.

### — Zebranie.

Dnia 23 b. m. o godz. 2 po poł. w lokalu jadłodajni na st. Łódź-Fabr. odbędzie się ogólne zebranie członków b. Kasy pogrzbowej pracowników kolei Frabryczno-Łódzkiej.

### — Może nareszcie pójda...

k) Jak się informujemy w Urzędzie op. pracy i opieki nad uchodźcami, w ministerstwie przemysłu i handlu, oraz pracy i opieki społecznej odbywały się w ciągu ostatnich dni konferencje z przedstawicielami instytucji sjonistycznych w sprawie emigracji żydów z Polski do Palestyny. Pertraktacje nie są jeszcze zakończone.

### — Chleb będzie lepszy.

k) Min. aprowizacji wyjaśnia, że zła akość mąki, wydawanej dotychczas piekarniom na wypiek chleba, spowodowane jest tem, że zboże kontyngensowe, ukrywana przez włoścjan przed okupantami w kopcach polu i tp. jest przeważnie porośnięte. Transporty amerykańskie polepszają jakość o 50 proc.

### — Uruchomienie piekarni.

a) Wczoraj, wobec otrzymania od magistratu po 19 korcy węgla, niektóre piekarnie miejskie zostały uruchomione.

### — Osobiste.

Profesor skrzypek p. A. Brandt osiadł na stałe w Łodzi i zamieszkał przy ul. św. Anny nr. 21.

### — Ofiara.

Pani Z. Borkowska z okazji imienin zacnego inspektora p. Józefa Radwańskiego, zebrane w Zgierzu na konferencji, nauczycielstwa gm. Lućmierz, Nakielnica, Łągielniki i Biała, złożyła 58 mk. na Skarb Narodowy Polski.

### — Z Koła opiekunów szkolnych.

Wielu ludzi zapisało się na opiekunów szkolnych, ale mało się interesują szkołami i potrzebami dlatwy do tych szkół uczęszczającej jak również i na posiedzenia nie uczęszczają.

Dotychczas odbyło się jedno ogólne zebranie, na które stawiała się az trzecia część opiekunów.

Zapowiedziane zebranie na dzisiaj, wykaże jak p. p. opiekunowie interesują się sprawami szkół.

### — Aleksandrów.

W ubiegłą niedzielę, dnia 16 bm., o godz. 2 popoł. w sali fabr. Stekla przy udziale około 3000 miejscowych robociarzy, rzemieślników i okolicznych włoścjan odbył się wiec z pochodem, na którym przemawiał poseł dr. Fichna, dając sprawozdanie z prac w Sejmie i o sprawie Gdańska.

Następnie o sytuacji ogólnej mówił obywat. Królikowski.

## Teatr i sztuka.

### — Teatr polski.

Dziś na scenie Teatru Polskiego, ukaże się jedno z ostatnich przedstawień „Orlątko”, z udziałem p. W. Riegańskiego.

## TELEGRAMY.

### Konkordat sztabu generalnego

Warszawa, 19.3 (PAT.) Front galicyjski Gen. Iwaszkiewicz. Pod Belzem obustronna działała oś patroli wywiadowczych. Ruszów obsadzono przez nasze wojska.

Grupa Lwowska. Artylerja nieprzyjacielska ostrzelała nasze pozycje pod Lwowem. Atak ukraińców na Łapajówkę i Domażyr odparto. Tak samo nocne uderzenie na Zimną Wodę.

Grupa pułkownika Minkiewicza. Ożdiatycz, Buców, Stubno, i Studnienko oczyszczone z band ukraińskich.

Wz. szefa sztabu gen.

podpisano *Haller*, pułkownik.

### U Naczelnika kraju.

Warszawa, 19.3 (PAT.) W dniu 19 bm. jako w dniu imienin Naczelnika Państwa od samego rana zaczęły przybywać do Belwederu delegacje oraz osoby prywatne w celu złożenia życzeń. Pierwsiłożyli życzenia oficerowie miejscowi, adjutanci, generałowie i urzędnicy kancelarii cywilnej, którzy wręczyli mu złote pióro. Około 10-ej rano przybyli bawiący w Warszawie szefowie i delegaci misji zagranicznych m. i. generat Carton Doviartt, adjutant generała Nissel, major Palavicino, pułkownik Crove, podpułkownik Frączak, major Taylor, porucznik Duchesne, dr. Bailey, dr. Ligouzat, przedstawiciele ministerstw, sądów i urzędów. Około 11-ej przybył marszałek Trąpczyński i wicemarszałkowie Sejmu, delegacje klubów poselskich, przedstawiciele miasta i instytucji społecznych i kulturalnych, oraz wyżsi urzędnicy.

### O granice Polski.

Paryż, 19 marca (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji rumuńskiej, polskiej, komisji pracy, naprawy szkód, portów i podkomisji długu austro-węgierskiego. Sprawa granic zachodnich Polski z Niemcami i państwem czesko-słowackim jest na porządku dzisiejszego (środkowego) posiedzenia konferencji.

„Temps” pisze: Jest rzeczą słuszną i konieczną, by Polska sięgała aż do morza. Trzeba przyznać jej to wyjście nie w granicach skróconych, jakie zakreśla statystyka pruska, lecz w rozmiarach zupełnie zgodnych z prawdą geograficzną i prawami ekonomicznymi. Nic łatwiejszego, jak poręczenie mieszkańcom Gdańska swobód miejskich, szkolnych i religijnych, do których będą mieli prawo. Za kilka lat z pewnością skarżyć się nie będą, że ich wcielono do Polski. Znajdą w Polsce przyczyny dobrobytu, które ich miasto utraciło, stając się pruskim.

### Zabiegi przemysłowo-handlowe w Sejmie.

Warszawa, 19.3 (PAT.) Komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem p. Bruna, w obecności ministra Hąci, naczelnika wydziału Kozłowskiego i referentów ministerjum handlu, ustaliła ostatecznie redakcję w sprawie dekretu o zatwierdzeniu i zmianie spółek akcyjnych i o zatwierdzeniu statutu zrzeszeń handlowo-przemysłowych o kapitale zmiennym. Następnie przeprowadzono dyskusję nad rządowym projektem ustawy o opiece państwowej nad produkcją i użytkowaniem palnych gazów ziemnych. Wyczerpujących wyjaśnień udzielił dr. Jan Nowak, który umyślnie dla tej sprawy przybył do Warszawy.

### Komisja komunikacyjna.

Komisja komunikacyjna między innymi postanowiła: Wezwać ministerjum komunikacji, by na dwóch liniach t. j. kolei dojazdowej Łódź — 12 kilometrów i kolei Łódź-Łęczyca-Kutno — 50 kilometrów, których plany są zupełnie gotowe a fundusze w dyspozycji, rozpoczęły się natychmiast roboty i ujednostajnić płać na kolejach.

### Wiedeń—Kraków.

Kraków, 19 marca (PAT.) Dziś rano przyjechały tu z Wiednia 3 pociągi sanitarne, a mianowicie naftański, epidemiczny i magazynowy dla szpitali polowych, prowadzonych przez ks. Pawła Sapielę. W pociągach tych jedzie delegacja „Czerwonego Krzyża”. Pociągi te rozpoczęły natychmiast służbę.

### Debny interes!

Kraków, 19 marca (PAT.) Z powodu pojawienia się w ostatnich czasach znaczniejszej ilości fałszywych banknotów, urządziła wczoraj policja rewizje na Kaźmierzu w 2-ch tamtejszych kawiarniach i w jednym z hoteli. Po zrewidowaniu około 400 osób, znajdujących się w tych lokalach, aresztowano 2-ch żydów. U jednego znaleziono 30.000 nowych banknotów frankowych, prawdopodobnie podrobionych, a u drugiego kilkadziesiąt tysięcy rubli. W czasie rewizji znaleziono też 30 klg. tytoniu.

## Bestjalstwo niemieckie.

Warszawa, 19 marca (wł.) Biuro prasowe Naczelnej rady ludowej na podstawie dostarczonych do dokumentów stwierdza, iż nadużycia „Grenzschutzu” na ludności polskiej zwiększyły się. Badania dowiodły, iż najgorsze prześladowania znoszą polacy w Chełmży. Po krwawych zajściach przeciw polakom panuje tam niesłychanie zastrzyony stan obłączenia. Między innymi strzelano do ludności polskiej z domów nie-

### W sprawie Ligi narodów.

Paryż, 19 marca (PAT.) Komisja zrzeszeń narodów, zasięgnawszy zdania krajów neutralnych, w sprawie konferencji międzynarodowej dla zrzeszeń narodów, odbytej w Bernie w dniu 6-go do 12-go bm., wystosowała do konferencji pokojowej telegram, w którym uznaje wyższość tekstu paryskiego nad anarchią poprzednią, ale proponuje niektóre poprawki, a mianowicie utworzenie międzynarodowego parlamentu zniesienie obowiązkowej służby wojskowej, zniesienie taryf celnych i monopoli.

mieckich: kupca Schneidera, Nanzera, rzeźnika Wintera i Windego. W więzieniu w Chełmży pozostają ks. Brycza, dr. Piłkowski i p. Sindoski, przeciwko którym wytoczyli Niemcy w Toruniu proces o zdradę stanu.

Wszelkie wiadomości stwierdzają rozpaczliwe położenie ludności polskiej w Prusach Królewskich. Natychmiastowa pomoc jest niezbędną.

### Imieniny Naczelnika kraju.

Warszawa, 19 marca (PAT.) Rano o godz. 10-ej rozpoczął się uroczysty obchód Imienin Naczelnika Państwa. Na Placu Saskim na stopniach Soboru ustawiono ołtarz, przy którym celebrował mszę św. biskup polowy Gall wobec zebranych oddziałów wojskowych załogi i tłumu publiczności. Podczas podniesienia artylerja dała salwę. Następnie pułk. Kukiel przemówił w kilku słowach do żołnierzy.

### Misja ukończyła swoją pracę.

Poznań, 19 marca (PAT.) Misja międzysojusznicza, która w dniu dzisiejszym opuszcza Poznań, zajmowała się w ciągu pobytu swego w Poznaniu, po za pertraktacjami rozejmowymi z Niemcami, dokładnym zbadaniem stosunków politycznych, ekonomicznych, narodowych byłego zaboru pruskiego. O wynikach swoich badań informowała misja Komisję dla spraw Polski na Kongresie Pokojowym, która na zasadzie tych informacji powzięła też znaną już decyzję o granicach Polski. Po zatem znosiła się misja stale we wszystkich kwestjach polityki bieżącej Polski z rządem polskim, względnie z towarzyszącą jej delegacją pod przewodnictwem Zygmunta hr. Wielopolskiego. Misja odbyła szereg konferencji z delegatami polskimi, w których uczestniczył prezydent ministrów Paderewski.

Członkowie misji wyrazili się ze szczególnym uznaniem o gorącym patriotyzmie i rozwadze społeczeństwa polskiego i podziwiała świadomość wspólnej pracy wszystkich stanów dla dobra Ojczyzny. Stwierdzić należy, że misja opuszcza Poznań pod najlepszym wrażeniem w nadziei, że wężyk zadzierzgnięty pomiędzy społeczeństwem polskim a zachodem, coraz bardziej zacieśniać się będą. Misja wyjeżdża dziś o godzinie 10-ej wieczorem do Warszawy, gdzie zabawi około 10 dni, poczem wyjedzie do Paryża, dokąd jeździł już poprzednio z jej ramienia, jak wiadomo, gen. Carton de Viart, bawiący znów w Warszawie i prof. Lord.

### Na cześć koalicji.

Warszawa, 19 marca (wł.) Z Poznańskiego donoszą: W niedzielę przed b. zamkiem cesarskim odbyła się wielka manifestacja dzieci poznańskich na cześć aliantów, Pochód z flagami narodowymi oraz koalicyjnymi wznosił okrzyki, sławiące państwa ententy. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę”.

### Przedstawiciel Jugosławji.

Kraków. Przedstawicielem państwa Jugosławskiego w Krakowie ma zostać znany w Krakowie w szerokich kołach, były kapitan armii austriackiej, dr. Zegaras. Przed objęciem urzędowania dr. Zegaras ma udać się do Warszawy.

### Ruch pociągów.

Wiedeń, 19 marca (PAT.) Wczoraj podjęto ruch pociągów pospiesznych na linii Wiedeń—Praga. Dzienniki tutejsze przypuszczają, że niebawem wznowione zostaną pociągi pospieszne na linii Warszawa—Kraków.

### Pogrzeb włoski.

Poznań, 18 marca (PAT.) Wczoraj odbył się tu pogrzeb podoficera włoskiego Wincentego Citti-diniego, który opuściwszy niewolę niemiecką chwycił za broń i walczył w szeregach polskich. W jednej z walk z Niemcami został ciężko ranny i przed kilku dniami zmarł. Pogrzeb, w którym pomogli innymi brali udział członkowie misji włoskiej z generałem Romei na czele, oraz nieprzejrzane tłumy publiczności zamienił się we wspaniałą manifestację zbratania się narodu polskiego z włoskim.

### Już granica.

Bazylea, 19 marca (PAT.) Havas donosi: że Pichon przyjął w niedzielę na posłuchaniu dziennikarzy państw ententy i udzielił im między innymi informacji w sprawie Polski. Pichon zaznaczył, że skoro nie miałyby przyjść do porozumienia z delegacją niemiecką w Poznaniu, to ententa będzie zniewolona do interwencji, gdyż Polski w obecnym stanie pozostawić samej nie można. Wymarsz wojsk polskich przez Gdańsk zasadniczo już został postanowiony i rozpocznie się natychmiast po podpisaniu rozejmu w Poznaniu. Oficerowie francuscy upoważnieni zostali do wstępowania w szeregi armii polskiej, celem wzmocnienia ciała oficerskiego. Co się tyczy wojsk francuskich, to zdaniem Pichona wysyłka ich do Polski jest zbyt późna.

Pichon omawiał po zatem kwestję związku narodów, sojuszników, okrętów niemieckich, sprawę Turcji, Belgii i t. p.

### Wydalenia.

Warszawa, 19.3 (PAT.) Wyjaśniając informacje prasy żydowskiej o wydaleniu 4 funkcjonariuszy z 4 komisariatu policji komunalnej, wydział prasowy ministerjum spraw wewnętrznych komunikuje, że usunięcie całego szeregu wyższych i niższych funkcjonariuszy policji komunalnej, nastąpiło na wniosek komisji kwalifikacyjnej.

### Bunt w Piotrogradzie.

Z Helsingrorsu donoszą do „Times'a”, że w Piotrogradzie wybuchł bunt wśród żołnierzy ciężkiej artylerji. Bunt ten został wywołany przez rozkaz wyruszenia na front bałtycki. Żołnierze postanowili nie opuszczać koszar. Mówców bolszewickich rozpedzili. Wezwany do stumienia rokoszu pułk izmailowski połączył się ze zbuntowanymi. Zabito w czasie rozruchów 2 oficerów, znanych jako instruktorów bolszewickich. Wówczas rząd bolszewicki sprowadził najemne wojska chińsko-tatarskie, które krwawo stłumiły rokosz. Zbuntowanych żołnierzy uwięziono.

### Łódź podwodna.

Paryż, 18 marca. (PAT.) Niemiecka łódź podwodna U 48, która była internowana, została przez załogę niemiecką zatopiona. Załogę aresztowano. Drugą internowaną niemiecką łódź podwodną wzięto wskutek tego pod najcięższy areszt i zamknięto w suchym basenie.

**Sztandar z Watykanu.**

Kraków, 19 marca. (PAT.) „Głos narodu” donosi: Generał Haller otrzymał sztandar od gwardji papieskiej z dedykacją i życzeniem, by wojska polskie znów śpiewały „Boga Rodzicę”. Na sztandarze widnieje z jednej strony srebrny orzeł i złoty krzyż, do którego przywiązane jest błogosławieństwo, z drugiej strony obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

**Zastępcze władze.**

Poznań, 19.3 (PAT.) Misja międzysojusznicza ustanowiła podkomisję, która będzie utrzymywała stałe biuro w Poznaniu. W skład tej komisji wchodzi pan Magne i porucznik Martin, jako przedstawiciele Francji komendant Stabice z ramienia Włoch i porucznik Willance z ramienia Anglii. Przedstawiciel Ameryki dopiero za parę dni wyjedzie do Poznania.

spartakusowców i sprzyjających im żywi. Oficerowie niemieccy mówią, że ustępując, a nią to ze Śląskiem, co uczynili Niemcy z drją, to znaczy zabiorą wszelką żywność.

**Pichon o sytuacji.**

Paryż, 19 marca (PAT.) Pichon powiedział, że data podpisania traktatu pokojowego nie jest już bardzo odległa. Konferencja będzie badała jeszcze sprawę utworzenia Austrii niemieckiej jako neutralnego państwa. Odjazd wojsk polskich do Gdańska w zasadzie rozstrzygnięty. Mówiąc o nieuznaniu królestwa serbów, kroatów i słoweńców przez ententy, Pichon przytacza fakt, że królestwo to utworzyło się po zawieszeniu broni, więc jego uznanie należy do konferencji pokojowej. Rząd francuski nigdy nie miał zamiaru uznać rządu bolszewików.

**Baseler pod sądem.**

Wiedeń, 19.3 (PAT.) „Neues Wiener Journal” donosi z Berlina iż zarzucają Niemcy Baselerowi, że w czasie przewrotu uciekł, pozostawiając w obcym kraju swoich ludzi.

**Sewastopol w ręku bolszewików**

Bazyła, 19 marca. (PAT.) „Matin” donosi, że w Sewastopolu wybuchł strajk ogólny i bolszewicy opanowali miasto.

**Cherson zajęty.**

Berlin, 19 marca. (PAT.) Rosyjscy kozacy pod dowództwem Grygorjewa obsadzili Cherson. Wojska ententy po ciężkich walkach musiały się cofnąć.

**Już stoją pod Ufą.**

Paryż, 19 marca (PAT.) Z Omska donoszą, że na froncie wschodnim wojska syberyjskie rozpoczęły ofensywę i odebrały nieprzyjacielowi Oham, Osse i Birsik o 10 klm. od Ufy.

**Gdańsk****czasowo pod władzą Francuzów.**

Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że rządy z rąk władz municypalnych i portowych w Gdańsku ma przejąć tymczasowo, aż do przyjazdu armji gen. Hallera, pułk. franc. Marechal. Pułk. Marechal bawił przed paroma dniami w Warszawie wraz z kilkoma oficerami zach. armji polskiej, kierując się właśnie na Gdańsk, celem poczynienia potrzebnych przygotowań na przybycie armji gen. Hallera.

**Rokowania zerwane.**

Poznań, 19 marca (PAT) Rokowania z Niemcami są zerwane. Misja międzysojusznicza wyjedzie dziś wieczorem. Niemcy również dziś wyjeżdżają, ale robią jeszcze różne intrygi. Władze tutejsze oświadczyły Niemcom, iż uważają ich za wrogów i do tego się zastosują.

**Nie udało się polowanie na lwa, to strzelają do much.**

Królewiec, 19 marca. (PAT.) Na depeszę powitalną Sejmu prowincji Prus wschodnich odpowiedział Hindenburg: Przesyłam Sejmowi serdeczne podziękowanie za telegram powitalny. Teraz dołożę wszelkich sił moich, do obrony mego kraju. Liczę na pełne zrozumienie pomocy Prus wschodnich i sądzę, że znajdzie się tam dzisiaj duch z roku 1813 i duch Talenberga.

**„Slovenska Kraina”.**

Paryż. Z Bazylei donoszą do „Tempsa”, że rząd węgierski ratyfikował projekt autonomji Słowaczyny. Autonomję tę postanowiono na zasadzie prawa narodów stanowienia o sobie.

Terytorjum Węgier północnych, obejmujące Słowaczynę, ma nosić nadal nazwę: „Slovenska Kraina”.

Granice nowego państwa autonomicznego mają być oznaczone przez kongres pokoju.

**Tylko pięścią.**

Poznań, 19 marca. (PAT.) Pertraktacje komisji międzysojusznicznej z Niemcami toczą się nadal. Niemcy stawiają ustawicznie nowe trudności i szukają wybiegów. Udzielony im termin ostateczny kilkakrotnie przesuwano. Stało się jednak na tem, że jeżeli Niemcy nie przyjmą dziś do godz. 3 po południu opracowanego układu, to pertraktacje będą uważane za zerwane, a na ten czas dalszą akcję w sprawie Polski podejmie generał Foch. Misja międzysojusznicza wyjedzie z Poznania dziś wieczorem.

**Strajk ma się ku końcowi.**

Kraków, 19.3 (PAT.) Dzienniki otrzymują następujące wiadomości ze Śląska. Strajk górników w kopalniach śląskich jest na ukończeniu. Czesi zasadniczo przyjęli postawione im warunki, ale górnicy chcą mieć gwarancje, że te warunki będą dotrzymane. I to wstrzymuje ich jeszcze od podjęcia pracy. W każdym razie są wszelkie dane, że sprawa ta będzie w najbliższych dniach pomyślnie załatwiona.

**Ruch kolejowy.**

Kraków, 19.3 (PAT.) Konferencja kolejowa z Czechami dała pomyślny rezultat. Pociągi zaczęły kursować w dniach najbliższych na całym terytorjum śląskim. Czesi nie godzą się na wypuszczenie bezpośrednich pociągów polskich do Wiednia. W Boguminie będzie trzeba się przesiadać do pociągów czeskich. Czesi nie chcą odstąpić polakom administracji dworca w Boguminie, która według umowy paryskiej powinna pozostać w rękach polskich.

**Uroczystość.**

Cieszyn, 19.3 (PAT.) Z okazji imienin Naczelnika Państwa odbyła się tu msza polowa, w której wzięli udział przedstawiciele rady narodowej księstwa Cieszyńskiego i niezliczone tłumy ludności cywilnej.

**Odejście Hunów!**

Będzin, 19 marca (PAT.) Z powodu określenia granicy Śląska Górnego i projektowanej ewakuacji, czynione są spieszne przygotowania

**OGŁOSZENIE.**

Komitet Robót Publicznych w powiecie Łaskim podaje do wiadomości publicznej, iż postanowił oddać przedsiębiorcom dostawę kamienia i szabru dla konserwacji dróg bitych w powiecie łaskim. W tym celu Komitet zaprasza chętnych podjąć się tej dostawy, do złożenia swych ofert do 5 kwietnia r. b.

**w Biurze Wydziału Powiatowego w Łasku.**

Do konkurencji, prócz prywatnych przedsiębiorców, mogą stanąć także gminy oraz instytucje. Dostawa może być oddana całkowicie lub na oddzielnych odcinkach szos. Na zasadzie złożonych ofert będzie ogłoszona licytacja in minus od sumy kosztorysowej. Kosztorysy są do przejrzania w biurze Wydziału Powiatowego w Łasku, w godzinach biurowych od 9-ej do 3-ej.

Niezależnie od ofert na dostawę kamienia i szabru, będą przyjmowane oddzielne oferty na sam dowóz gotowego kamienia z magazynów do miejsca robót.

Łask, 18 marca 1919 r.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku.

**KĄPIELE „ROYAL”**

Pańska № 35, róg Benedykta

**CZYNNE CODZIENNE!**

Łazienki: poniedziałki i wtorki

Środa dla Pań.

dla stowarzyszonych.

20%

ZARZĄD.

508-4

**OGŁOSZENIE.**

Od 1 kwietnia 1919 roku wakuje posada kierownika biura handlowego związków komunalnych powiatów: Brzezińskiego, Łódzkiego i Łaskiego, z siedzibą w Łodzi.

Oferty wraz z podaniem krótkiego curriculum vitae oraz referencji, należy składać do 1-IV-1919 r. pod adresem Komisarjatu Ludowego pow. Łódzkiego (Al. Kościuszki № 14, pokój № 45).

553 1

Komisarz Ludowy A. Remiszewski.

**OGŁOSZENIE.**

Niniejszym podaje się do wiadomości właścicieli domów m. Łodzi, że obowiązani są do dnia 1 kwietnia r. b. podać w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi, Dzielna № 2, II p., dokładny spis mieszkań zamieszkałych, powyżej 4 pokojów, z wyszczególnieniem liczby pokojów, ilości członków rodziny i ewentualnie sublokatorów.

556 2

MAGISTRAT.

**L. LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW**  
Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórce.

1	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
2	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
3	chor. wewnętrzne i dzieci- cienne (płuć i serca)	"	dr. Osiecki
4	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
5	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikiewicz
6	chor. uszu, gardła i nosa	"	dr. Czaplicki
7	choroby wewnętrzne	wtorek, czwartek i sobota	dr. Rueger
8	chor. skórne i wener.	codziennie	dr. Skusiewicz
9	choroby nerwowe	środa i pią- tek	dr. Mittelstaedt
10	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
11	choroby oczu	"	dr. Michaleki
12	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
13	choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
14	choroby kobiece	"	dr. Goldenberg
15	chor. wewnętrzne i dzieci	"	dr. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.  
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 73 0  
3) W zastępstwie d-ra Czaplickiego z chorobami uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3—4 dr. Goldberg.

**Tow. Akc. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE**  
**Ł. J. BORKOWSKI**  
w Łodzi, ul. Widzewska № 60  
zawiadamia o otwarciu Sklepu z artykułami technicznymi, narzędziami i wyrobami żelaznymi przy ul. Piotrkowskiej № 48 w ŁODZI.  
549-1

**Czytaj! DOM HANDLOWO-KOMISOWY Czytaj!**  
**„SAMOPOMOC“**  
przyjmuje w komis i pośredniczy przy sprzedaży towarów i wszelkiego rodzaju przedmiotów. 345-2  
Sprzedaż z wolnej ręki lub z publicznej licytacji.  
**Zielona 3. Łódź Zielona 3.**

**Sprzedaż okazjna!**  
**5 nowych maszyn z płytami żeliwnymi**  
najnowszej konstrukcji 548-1  
do fabrykacji cementowych płyt dachówkowych zaraz do sprzedania.  
Oferty składać pod lit. M. F. 150 w redakcji niniejszego pisma.

**Ogłoszenie.**  
Geometry, obeznani z robotami dokładnymi przy pomiarach miasta i z niwelacją, zechcą składać swoje oferty pod adresem Magistrat m. Łodzi, Oddział Pomiarowy, Nowy Rynek 14.  
**MAGISTRAT**  
**Wydział Budownictwa.**  
557-5

Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 roku podaje do wiadomości abonentów, iż od dnia 1 marca 1919 r. liczyć będzie za dzierżawę liczników podług cen maksymalnych koncesyjnych w stosunku rocznym, jak niżej:

**Za prąd niskiego napięcia**  
do 20 amp. Mk. 15.— przy pojed. tar., Mk. 24.— przy podwójnej tar.  
" 50 " " 30.— " " " " 48.— " " "  
" 100 " " 48.— " " " " 75.— " " "

**Za prąd wysokiego napięcia**  
od 5 do 75 amp. Mk. 120 przy pojed. tar., Mk. 180 przy podw. tar.  
Dzierżawa liczników innego typu podług umowy. 541-1

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
powrócił.  
ul. Andrzejka Nr. 13.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 9—0

**ZBIÓR MEDALI**  
pamiątkowych polskich z szafką 405-2  
OKAZYJNIE DO NABYCIA  
**H. T. KUNERT i S-ka**  
Skład materiałów piśmiennych i obrazów — Łódź, Zawadzka 1. —

**Zagubiono**  
tytuły wykonawczy  
jeden Sądu Okręgowego w Piotrkowie, z 3.5 1914 № 32895 i trzy Sądu 9 Okręgu w Łodzi № 2202, 2268 z 1918 r.  
Uprasza się odnieść za nagrodą, Pusta 9. Akc. Tow. daw. Emil Haebler. 554-1

**Robotnicy i Robotnice**  
**Brzeźnia Litewskiego**  
W sobotę, o godz. 10 rano, odbędzie się zebranie przy ulicy Przędzalnianej № 58. Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie. 555-1

**ELEKTROMOTOR**  
mł ¼ do 2 koni  
120 volt — 3 fazy  
kupię zaraz. Oferty w Rozwoju pod „Ele“. 539-5

**Prof. A. BRANDT**  
zamieszkał w Łodzi przy ul. św. Anny № 21, m. 12 i udziela lekcji muzyki skrzypcowej.  
Przyjmuje od 10—12 zrana. 540-1

**Drobne ogłoszenia:**  
**A.A. Rosztki** najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi Piotrkowska 54, 2 piętro, front. Lokiec towaru na ubrania uczniowskie i skautowskie od 30 mk. Lokiec tow. na Męskie „ 55 „  
" na Dziecinne „ 14 „  
" na Spodnie „ 20 „  
" na Kamizelki szt. „ 25 „  
" na Palta „ 28 „  
" na Suknie i kostj. „ 15 „  
" na Bluzki i spód. „ 8 „  
Alpaga i cajt dubeltowy „ 20 „  
Szewioty „ 17 „  
Chustki „ 18 „  
H. Srebrnik, 2 p. fr. 1181-cn-9

**M**ebles sprzedam tanio; biurko szafkowe duże, szafy, otomanę, lastra, łózka, materace, bielizniarkę, stół, krzesła, łóżecko dziecinne. Piotrkowska 225-5, 1 p., front. 1244-4

**A**kuszerka Hupińska mieszka obecnie: Radogoszcz, ul. Marcina № 9, przy Wspólnej. 741-1

**A**kuszerka Golańska przyjmuje na czas słabości u siebie. Ul. Fabryczna № 2, róg Widzowskiej. 1107-cs5

**A** sprzedaje różne meble nowe i używane. Dzielna 11—25, Derejski. 1157-6

W Szydłowcu, ziemi Radomskiej, wakuje posada  
**BURMISTRZA**  
z pensją 10,000 koron rocznie.  
Bliższych wiadomości udziela Magistrat m. Szydłowca. Chętni kandydaci zechcą zgłaszać swe oferty do Zarządu miasta. 359-3

**A**kuszerka E. Misztal powróciła z Moskwy. Ul. Staro-Zarzewska № 13, m. 10. 1172-3

**A**. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189-9. 1191-2

**C**zcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju“. 959-1

**D**rzewa i krzewy, owocowe i ozdobne, także i iglaste poleca J. Stoński, Brus, Zdrowie. 981-4

**D**la powiększenia fabryki, pracującej cały czas wojny, potrzebny czynny udziałowiec, kupiec z kapitałem 250,000 marek. Oferty pod „Udział“ do Administracji pisma. 1177-1

**D**o majątku niedaleko Łodzi potrzebna kucharka, która musi się też znać na gospodarstwie domowym. Oferty pod „Gospodyni“ w Rozwoju. 1228-2

**D**o sprzedania drzwi i okna. Ul. Nowe-Sady № 31, u Augusta Petrycha, Stare-Rokicie, przy Obywatelskiej. 1259-1

**D**o ażurowania, plisowania i karbowania przyjmuje, Krótka № 8, Wolska. 1269-2

**I**nteligentna zastępczyni w pracach domowego gospodarstwa z szyciem, jednocześnie towarzysząca piętnastoletniej panience, pożądaną francuski, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia, życiorys, warunki, Rozwój pod „Katoliczka“. 1256-2

**Ł**ózka z materacami, otomanę, szafę, bielizniarkę, lodówkę, wózek sportowy i wiele innych rzeczy sprzedam. Jajusza 22 m. 18. 1258-3

**M**ebles nowe i używane sprzedam je po cenach najniższych. Stolarska Orla 25. 677-2

**M**ajster trykotowy z długoletnią praktyką poszukuje posady na okrągłe trykotowe maszyny (Rund maszyny) od zaraz. Wiadomość proszę przelać: ul. Przędzalniana 31, m. 54. 1226-3

**M**aszyny: szewską latkową i damską sprzedam. Aleksandrowska 19, front-sklep. 1215-1

**M**leko dwa razy dziennie świeże, oraz inne produkty: śmietana, śmietanka, masło, pieczywo. Mleczarnia: Piotrkowska 152. 1217-1

**M**leczarnię sprzedam. Ul. Główna № 46. 1239-1

**M**łoda, inteligentna panienka, z dobrym świadectwem, poszukuje posady za gospodynię u samotnego lub u państwa bezdzietnych na miejscu lub na wyjazd. Oferty w Rozwoju pod „A. K.“ 1270-2

**M**auczycielka przygotowuje w zakresie 4 kl. Udzielam polskiego i historii osobom dorosłym. Oferty pod „L. T.“ w Rozwoju. 1260-2

**M**ici w dobrym gatunku w szpalnackach i w motkach po znizonej cenie wyprzedaje, Piotrkowska 185 m. 5. 1263-nw3

**P**otrzebny rządca na wieś. Bliższa wiadomość: Piotrkowska 275 m. 30. 1272-1

**P**otrzebna dziewczyna do posług domowych. Nawrot 82, Szwanowski. 1271-1

**P**otrzebna zupełnie zdolna panina do krawieczyzny. Piotrkowska 154-18. 1268-1

**S**yfony nowe i stare kupię. Skład apteczny róg Andrzejka i Wólczajskiej. 1267-2

**P**okój umeblowany do wynajęcia. Ulica Przejazd 14, 2 p., front. 1218-2

**P**otrzebne 5000 marek na pierwszy numer hypoteki. Oferty w Rozwoju pod „Potrzebne“. 1208-4

**P**otrzebny zdolny szewc. Wiadomość w Aleksandrowie u Rudolfa Kerger, Wierzbńska ul. № 629. 1224-1

**P**anienka poszukuje posady gospodyni u samotnego. Oferty w Rozwoju pod „gospodyni“. 1220-1

**P**oszukuję pokoju umeblowanego z elektrycznym lub gazowym oświetleniem w śródmieściu. Oferty w Rozwoju dla „Urzędnika państwowego“. 1229-1

**P**oszukuję lokalu odpowiedniego na sklep kolonialny. Piśmiennie zawiadomienia proszę składać w Rozwoju pod „Odpowiedni“. 1225-2

**S**rebrne ruble kupuję. Zgłaszaj się do administracji Rozwoju w godz. 10—11 rano. 1241-2

**U**rządzenie sklepowe sprzedam. Główna 27 m. 6. 1264-3

**W**óz pojedynkowy, mocny do sprzedania. Wiadomość: Gubernatorska 28. 1261-3

**W**ysłuchanie śmierci męża do sprzedania całkowite urządzenie sklepu kolonialnego w dobrym stanie oraz inne ruchomości. Wiadomość: Główna 33 m. 30. 1445-2

**Z**akład krawiecki z wyrobioną klientelą, z całym urządzeniem do sprzedania. Oferty w Rozwoju pod „Zakład“. 1248-1

**Zagubione dokumenty.**

**B**lima Maches Wajngort zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1254-2

**O**boleńska Julia zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1139-2

**S**tanisław Wierucki zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1167-2

**Z**aginął paszport niemiecki na imię Kazimierza Robaszkiewicza wydany w Łodzi. 1245-2

**Z**aginął patent w Łodzi na sprzedaż papierosów wydany w Sieradzu na imię Władysława Potakowskiego. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie takowego w Łodzi u W-go M. Turckiego w restauracji, Widzewska 148. 1257-1

**Z**aginął paszport Jana Patzera i Barbary Patzerowej. Łódź, ul. Sienkiewicza 31, m. 1. 1262-1

**Z**aginiona legitymacja wydana przez Komitet dla bezrobotnych na imię Jana Wendland, zam. przy ul. Franciszkańskiej № 11. 1265-1

**Z**afinela legitymacja chlebowa na imię Karola Poświńskiego na 6 osób. 1266-1